

Objawienia przy Rue du Bac (Paryż 1830)



2 maja 1806 r. w burgundzkiej wiosce Fain-les-Moutiers urodziła się Katarzyna Labouré. Urodziła się w dniu św. Zoé i dlatego była tak nazywana przez swoją rodzinę, pomimo że na chrzcie dostała imię Katarzyna.

Katarzyna była pobożnym dzieckiem. Gdy miała dziewięć lat zmarła jej matka. Parę miesięcy po jej śmierci, służąca znalazła zapłakaną dziewczynkę przy figurce Najświętszej Maryi Panny. Katarzyna tuliła się do niej mówiąc: „A więc teraz ty zostaniesz moją matką”. Najwyraźniej znajdowała u Niej pocieszenie (Odell 1995: 46-47).

Dziewczynka już od trzynastego roku życia marzyła o życiu klasztornym, chodziła na Mszę, pościła w czwartki i piątki.

Jedynie spowiednik Katarzyny wiedział, że od wstąpienia do klasztoru doświadcza ona wizji. Widziała m.in. serce św. Wincentego a Paulo nad jego relikwiarzem, a także Chrystusa w czasie komunii świętej

Objawienia przy Rue du Bac – przebieg wydarzeń

- *18 lipca 1830.* W nocy z 18 na 19 lipca 1830 r. siostrę Katarzynę wyrwał ze snu dziecięcy głos. Stał przed nią mały chłopiec, który powiedział jej, że czeka na nią Matka Boża. Potem poprowadził zdumioną siostrę do kaplicy. Wewnątrz paliły się wszystkie świece. Chłopiec kazał jej iść do sanktuarium i uklęknąć przy krześle kapelana. Wtedy usłyszała ona szelest. Najświętsza Panna pokłoniła się przed tabernakulum i usiadła na krześle. „Podbiegłam i uklęknęłam przed Najświętszą Panią, kładąc dłonie na Jej kolanach. Nie potrafię wyrazić, co czułam, pewna jestem jednak, że był to najszczęśliwszy moment w moim życiu” (tamże: 49).

Siostra Katarzyna przez dwie godziny klęczała u stóp Maryi, słuchając Jej pouczeń. Opowiadała Ona o przyszłości świata, tragicznym losie czekającym Francję i jej zakony: „Czasy są bardzo złe. W tych strasznych dniach cały świat nawiedzą klęski wszelakiego rodzaju. Ale przychodźcie tu do ołtarza, a przelane zostaną łaski na wszystkich, którzy z ufnością i modlitwą będą o nie prosić; otrzymają je zarówno wielcy jak i mali”. Dalej mówiła: „pośród duchowieństwa paryskiego będzie wiele ofiar. Moje dziecko krzyż zostanie sponiewierany. Arcybiskup wiele ucierpi, ulicami popłynie krew. Inny arcybiskup umrze, [...] cały świat będzie pełen smutku i żałoby” (Schmertzling 2008: 28). Wszystko to miało się wydarzyć w ciągu najbliższych czterdziestu lat. W tydzień po pierwszym objawieniu wybuchła we Francji wojna domowa. Spustoszone kościoły, arcybiskup musiał uciekać. W latach 1870-1871 rozstrzelano wielu księży, w tym arcybiskupa Darboy” (tamże).

- *27 listopada 1830.* Dnia 27 listopada 1830 roku Najświętsza Panna ponownie objawia się Katarzynie w kaplicy. Tym razem o godzinie 17:30 podczas rozmyślenia nowicjuszek, pod obrazem Świętego Józefa (w miejscu dzisiejszej figury Matki Bożej z globem). Najpierw Katarzyna widzi jakby dwa żywe obrazy, które przesuwają się stanowiąc pewną całość. Maryja stoi na kuli ziemskiej, której Katarzyna widzi tylko połowę. Jej stopy miażdżą węża. Na pierwszym obrazie Matka Boża trzyma w swych dłoniach złoty glob z małym krzyżykiem, który wznosi ku niebu. Katarzyna słyszy :

„Kula, którą widzisz, przedstawia cały świat, Francję i każdego z osobna”

Na drugim obrazie z otwartych dłoni Maryi, na palcach których znajdują się pierścienie wysadzane klejnotami, wychodzą promienie, jedne piękniejsze od drugich.

Jednocześnie Katarzyna słyszy: „Te promienie są symbolem łask, których udzielam tym, którzy Mnie o nie proszą”

Następnie wokół Maryi pojawiają się słowa w kolorze złotym, tworzące owalny napis: „O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Następnie słyszy głos : „Postaraj się o wybite Medalika na ten wzór. Osoby, które go będą nosić z ufnością, otrzymają wiele łask”. Na koniec obraz się odwrócił i Katarzyna widzi drugą stronę Medalika : literę „M” zwieńczoną krzyżem, a poniżej dwa serca – jedno otoczone koroną cierniową, drugie przebite mieczem.

- *Grudzień 1830.* W grudniu 1830 roku podczas modlitwy Katarzyna słyszy na nowo szelest sukni tym razem dochodzący zza Ołtarza. Ten sam obraz Medalika ukazuje się jej obok tabernakulum, jakby nieco dalej. „Te promienie są symbolem łask, które zlewam na osoby, które Mnie o to proszą... Już Mnie więcej nie zobaczysz” Objawienia się zakończyły. Swojemu spowiednikowi, księdzu Aladelowi, Katarzyna przedstawia prośby Najświętszej Panny. Reaguje on na nie bardzo sceptycznie, zabrania Katarzynie nawet o tym myśleć. Jest jednak poruszony tym, co słyszy.

Medalik

Kilka miesięcy po Objawieniach, Siostra Katarzyna posłana jest do Przytułku w Enghein (Paryż, 12 dzielnica), by opiekować się osobami starszymi. Rzuca się w wir pracy, ale wewnętrzny głos naciska: *trzeba postarać się o wybicie Medalika*. Katarzyna ponownie mówi o tym swojemu spowiednikowi, Księdzu Aladelowi. W lutym 1832 roku w Paryżu wybucha epidemia cholery, w wyniku której umiera ponad 20000 osób! W czerwcu Siostry Miłosierdzia rozdają 2000 pierwszych Medalików wybitych dzięki staraniom Księdza Aladela. Uzdrawienia się mnożą, podobnie jak nawrócenia i świadectwa szczególnej opieki. Jest ich niezliczone mnóstwo. Lud Paryża nazywa Medalik „Cudownym”. Jesienią 1834 roku, rozdaje się już ponad 500000 Medalików na całym świecie. W 1835 roku liczba ta jest dwukrotnie większa. W 1839 Medalik rozchodzi się w więcej niż dziesięciu milionach egzemplarzy. W chwili śmierci Katarzyny, w roku 1876, jest już ponad miliard Medalików!

Słowa i wygrawerowany obraz na awersie Medalika wyrażają przesłanie obejmujące trzy ściśle ze sobą powiązane aspekty: „O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy” Została tu wyraźnie objawiona tożsamość Maryi: Maryja Panna jest Niepokalana od chwili Swego poczęcia. Z tego przywileju, który otrzymała na mocy zasług Męki i Śmierci Swego Syna Jezusa Chrystusa, płynie Jej wszechpotężne wstawiennictwo dla tych, którzy Ją proszą. To dlatego Maryja zaprasza wszystkich ludzi, by się do Niej uciekali w trudnościach życia.

Jej stopy znajdują się na półkuli i depczą głowę węża. Ta półkula to świat. Wąż w religii żydowskiej i chrześcijańskiej uosabia Szatana i siły zła. Maryja Panna osobiście bierze udział w walce duchowej, walce przeciw złu, która ma miejsce w naszym świecie. Maryja wzywa nas też do wejścia w Bożą logikę, która nie jest logiką tego świata. Na tym właśnie polega prawdziwa łaska nawrócenia, o którą chrześcijanin powinien prosić Maryję i przekazać światu.

Dłonie Maryi są otwarte, a Jej palce przyozdabiają pierścienie wysadzone pięknymi klejnotami, z których wychodzą promienie. Promienie te spadają na ziemię, rozszerzając się na dole. Ich blask, podobnie jak piękno i światło objawienia opisane przez Katarzynę, wzywa nas do ufego przyjęcia prawdy, że Maryja jest wierna wobec Swego Stwórcy (pierścienie) i wobec Swoich dzieci, że Jej wstawiennictwo jest skuteczne (promienie łask, które spadają na ziemię) oraz że ostateczne zwycięstwo jest już przesądzone (światło), ponieważ Ona sama, pierwsza Uczennica jest pierwszą zbawioną przez Boga.

Na rewersie Medalika umieszczony jest inicjał i obrazy, które nas wprowadzają w tajemnicę Maryi. Litera „M” z małym krzyżem. „M” jest inicjałem Maryi, mały krzyż to Krzyż Chrystusa. Są one ze sobą złączone, ukazując nam w ten sposób nierozzerwalną relację między Chrystusem i Jego Najświętszą Matką. Maryja jest włączona w misję Zbawienia ludzkości przez Swojego Syna Jezusa i uczestniczy w dziele Odkupienia przez Swoje współcierpienie.

Na dole dwa serca, jedno otoczone korona cierniową, drugie przebite mieczem. Serce otoczone koroną cierniową to Serce Pana Jezusa. Przypomina ono opisany przez Ewangelie okrutny etap Męki Chrystusa, przed wydaniem Go na śmierć. Oznacza Jego wielką miłość do ludzi. Serce przebite mieczem to Serce Maryi, Jego Matki. Przywołuje ono prorocтво Symeona zapisane w Ewangelii, a wypowiedziane wobec Maryi i Józefa w dniu Ofiarowania Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej. Serce to jest symbolem miłości Chrystusa, która zamieszkuje Maryję i Jej miłości do nas: dla naszego Zbawienia Maryja zgadza się na Ofiarę Swego własnego Syna. Bliskość tych dwóch Serc mówi nam, że życie Maryi w sposób szczególny złączone jest z Jezusem.

Dookoła widzimy dwanaście gwiazd. Nawiązują one do dwunastu Apostołów i przedstawiają Kościół. Przynależć do Kościoła to kochać Chrystusa i uczestniczyć w Jego Męce dla Zbawienia świata.

Każdy ochrzczony zaproszony jest do włączenia się w misję Chrystusa poprzez zjednoczenie własnego serca z Sercami Jezusa i Maryi. Medalik wzywa każdego z nas, byśmy za wzorem Chrystusa i Maryi wybrali drogę miłości, aż do całkowitego daru z siebie.

Pytania pomocnicze do dzielenia:

1. Czy moja modlitwa do Matki Bożej jest modlitwa pełnego zaufania?
2. Czy moje przynależenie do Kościoła „to kochać Chrystusa i uczestniczyć w Jego Męce dla Zbawienia świata”?